

UCHWAŁA

Dnia 19 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa K. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego - Subfunduszu [...] z siedzibą
w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 19 lutego 2015 r.,

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Ł.

postanowieniem z dnia 23 września 2014 r.,

"Czy umorzenie postępowania egzekucyjnego na skutek cofnięcia wniosku przez wierzyciela pierwotnego po dokonaniu cesji wierzytelności oznacza, że znajduje zastosowanie art. 825 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 2 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c. nie wywołując skutków w zakresie przerwy biegu przedawnienia, a przyczyny, którymi kierował się wierzyciel są irrelevantne dla oceny skutków umorzenia w zakresie prawa materialnego, czy też zgodnie z art. 124 k.c. po każdym przerwaniu biegu terminu przedawnienia i prawomocnym umorzeniu postępowania egzekucyjnego w trybie art. 825 pkt 1 k.p.c. biegnie ono na nowo?"

podjął uchwałę:

Umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela - banku, prowadzącego egzekucję na podstawie

bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności - niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego.

W dniu 29 kwietnia 2010 r. [...] Bank S.A. złożył do Sądu Rejonowego w K. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr [...] wystawionemu przeciwko dłużnikowi – M. P., w związku z udzielonym jej kredytem, którego termin spłaty upłynął 1 września 2009 r. Wniosek został uwzględniony przez Sąd w dniu 21 maja 2010 r. i wierzyciel w dniu 5 sierpnia 2010 r. wystąpił do komornika przy Sądzie Rejonowym w K. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik skierował egzekucję do świadczeń dłużnika pobieranych z ubezpieczenia społecznego. W dniu 8 marca 2012 r. wierzyciel zawarł umowę przelewu egzekwowanej wierzytelności na rzecz cesjonariusza – K. Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego - Subfunduszu [...] z siedzibą w W. Uwzględniając stanowisko wierzyciela, który nie podtrzymywał woli kontynuowania egzekucji, komornik postanowieniem z dnia 21 czerwca 2012 r. umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c.

W dniu 20 czerwca 2013 r., cesjonariusz złożył pozew do Sądu Rejonowego w K. przeciwko dłużniczce M. P. o zasądzenie wierzytelności nabytej od cedenta umową z dnia 8 marca 2012 r.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r. oddalił powództwo, jako przedawnione. Uznał, że roszczenie z tytułu udzielonego kredytu podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia, przewidzianemu w art. 118 k.c., gdyż jest czynnością dokonaną w ramach prowadzonej przez bank działalności gospodarczej, a zatem ulegało przedawnieniu z dniem 1 września 2012 r. Bieg tego terminu uległ przerwaniu najpierw na skutek nadania przez Sąd w dniu 21 maja 2010 r. klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a następnie przez złożenie w dniu 5 sierpnia 2010 r. wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Skoro jednak wniosek ten został przez wierzyciela cofnięty, a postępowanie egzekucyjne umorzone, Sąd uznał, że pociągało to za sobą unicestwienie skutku

w postaci przerwy przedawnienia spowodowanej wszczęciem tego postępowania (art. 203 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Oznacza to, że termin przedawnienia w niniejszej sprawie, przerwany jedynie nadaniem klauzuli wykonalności w dniu 21 maja 2010 r., upływał w dniu 21 maja 2013 r., a tym samym, że wniesiony w dniu 20 czerwca 2013 r. pozew był spóźniony, a zatem objęte nim roszczenie podlegało oddaleniu, jako przedawnione.

Rozpoznając apelację powoda od tego orzeczenia, Sąd Okręgowy powziął wątpliwości prawne dotyczące wpływu cofnięcia wniosku egzekucyjnego na spowodowaną tym wnioskiem przerwę przedawnienia. Sformułowane one zostały dosyć szeroko, ale można je sprowadzić do pytania o możliwość odpowiedniego stosowania art. 203 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym w sytuacji, kiedy postępowanie to zostało umorzone na wniosek wierzyciela - banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sądu obu instancji zajęły stanowisko, że złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia stwierdzonego tym tytułem. Kierowały się zatem nową wykładnią art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w tym zakresie, zapoczątkowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego uchwałą z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03 (OSNC 2005, nr 4, poz. 58) i kontynuowaną jednolicie w późniejszych judykatach (por. wyroki z dnia 17 grudnia 2014 r., II CK 276/04, z dnia 22 stycznia 2008 r., V CSK 386/07, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12 – niepubl., czy z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, OSNC – ZD 2013 nr 1, poz. 7 oraz z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, OSP 2014, nr 6, poz. 60). Podzielając ten kierunek wykładni, trzeba dodatkowo wyjaśnić kwestię, która nie została przesądzona w dotychczasowym orzecznictwie w sposób jednoznaczny - jak w kontekście postępowania klauzulowego należy rozumieć sformułowanie z art. 124 § 2 k.c. mówiące m. in. o tym, że w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed organem powołanym do egzekwowania roszczeń, przedawnienie nie biegnie na nowo „dopóki postępowanie to nie zostało

zakończone”. Chodzi o to, czy postępowanie takie kończy się z chwilą nadania klauzuli wykonalności, czy dopiero z momentem uprawomocnienia się wydanego w nim postanowienia, jak to przyjmuje się na potrzeby postępowania rozpoznawczego. Rozstrzygnięcie tej kwestii ma istotne znaczenie w sprawie. Jeżeli bowiem przyjmie się drugą ewentualność, to oznaczałoby, że moment zakończenia postępowania klauzulowego przesuwają się co najmniej do daty doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu przeciwko niemu egzekucji, gdyż zgodnie z art. 795 § 2 zdanie drugie k.p.c. dopiero od tej daty biegnie dla niego termin do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności. Z ustaleń Sądu wynika, że wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego został złożony w dniu 5 sierpnia 2010 r., a w takim razie nie doszłoby do trzyletniego przedawnienia roszczenia w niniejszej sprawie, skoro pozew został wniesiony w dniu 20 czerwca 2013 r., w związku z czym rozpoznawanie przedstawionego zagadnienia prawnego stawałoby się bezprzedmiotowe. Jednakże takie rozumienie zakończenia postępowania klauzulowego w kontekście przerwy biegu przedawnienia spowodowanej złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności jest niewłaściwe. Z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego III CZP 101/03 wynika, że głównym argumentem za przyjęciem stanowiska, iż złożenie wniosku klauzulowego przerywa bieg przedawnienia było to, że nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu jest aktem koniecznym, stanowiącym *conditio sine qua non* do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Idąc tym torem rozumowania, konsekwentnie należy przyjąć, że realizacja tego niezbędnego warunku do wszczęcia egzekucji następuje z chwilą uwzględnienia przez sąd wniosku klauzulowego, a tym samym, że z tym momentem ustaje zawieszenie biegu przedawnienia spowodowane złożeniem tego wniosku i zaczyna ono biec od nowa. Przesuwanie tego momentu do czasu uprawomocnienia się postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności jest niemożliwe do zaakceptowania z powodu skutków prawnych takiego rozwiązania. Przede wszystkim wierzyciel, uzyskawszy klauzulę wykonalności, nie jest ograniczony terminem do złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji, co sprawia, że mógłby go dowolnie wydłużać, gdyż bez złożenia takiego wniosku i zawiadomienia o tym dłużnika, nie otwiera się dla tego ostatniego termin do złożenia zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli

wykonalności (art. 795 § 2 zdanie drugie k.p.c.), a tym samym przynajmniej do upływu terminu do złożenia takiego zażalenia, postanowienie to pozostaje nieprawomocne. Uzależnianie zaś trwania przerwy przedawnienia roszczenia od zachowania się jednej strony stosunku zobowiązaniowego (tu wierzyciela) przez dowolne przesuwanie jej przez niego w czasie jest niedopuszczalne z przyczyn zasadniczych, gdyż godziłoby w pewność obrotu i podważało cele instytucji przedawnienia roszczeń. Dodatkowo prowadziłoby do zanegowania bezspornego stanowiska, że przerwę biegu przedawnienia powoduje złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, skoro w chwili jego składania zawieszenie to pozostawałoby aktualne z przyczyny nieprawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego. Z tych względów należy przyjąć, że zawieszenie biegu przedawnienia spowodowane wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, kończy się z chwilą uwzględnienia przez sąd tego wniosku, zwłaszcza że postanowienie sądu w tym przedmiocie jest skuteczne z momentem jego wydania (art. 360 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Ta konstatacja pozwala na merytoryczne ustosunkowanie się do przedstawionego w niniejszej sprawie zagadnienia prawnego.

Na wstępie należy podkreślić, że obowiązująca w procesie cywilnym zasada dyspozycyjności ma w postępowaniu egzekucyjnym zastosowanie w wymiarze bardziej radykalnym, czego wyrazistym przejawem jest art. 825 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym organ egzekucyjny umorzy postępowanie na wniosek, jeżeli zażąda tego wierzyciel. W przeciwieństwie do regulacji dotyczącej procesu, zawartej w art. 203 k.p.c., zgłoszone przez wierzyciela żądanie jest bezwzględnie wiążące. Dodatkowym potwierdzeniem tego, że od wierzyciela wymaga się aktywnej woli w popieraniu egzekucji, jest art. 823 k.p.c., przewidujący umorzenie postępowania z mocy samego prawa z powodu jego opieszałości w dokonywaniu czynności potrzebnych do kontynuacji postępowania egzekucyjnego. Uwzględnienie tej specyfiki postępowania egzekucyjnego musi być punktem wyjścia rozważań, jaki jest zakres odpowiedniego zastosowania w tym postępowaniu na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. sankcji przewidzianej w art. 203 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., wyrażającej się w tym, że pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Inaczej mówiąc, należy odpowiedzieć na pytanie, czy istnieją uzasadnione argumenty

sprzeciwiające się zastosowaniu tej sankcji wprost w postępowaniu egzekucyjnym. Trzeba przy tym podkreślić, że na przeszkodzie nie może stać tu różnica terminologiczna, zastosowana przez ustawodawcę. Polega ona na tym, że w art. 825 pkt 1 k.p.c. używa się określenia o żądaniu wierzyciela umorzenia egzekucji, a nie o cofnięciu przez niego wniosku egzekucyjnego. Formuła żądania umorzenia egzekucji podkreśla, że jedynym dysponentem postępowania egzekucyjnego jest wierzyciel i zawiera w sobie oświadczenie o cofnięciu wniosku egzekucyjnego. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że ewentualne oświadczenie wierzyciela o cofnięciu wniosku egzekucyjnego, powinno zostać potraktowane jako wiążące żądanie umorzenia egzekucji i to niezależnie od stadium postępowania egzekucyjnego. Przewidziane w art. 203 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. zastrzeżenie ma na celu przede wszystkim zapobieżenie możliwości manipulowania przez powoda terminami przedawnienia roszczenia. Brak tego przepisu prowadziłby do tego, że powód mógłby wielokrotnie składać pozew i cofać go ze skutkiem przewidzianym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Racja przyjęcia takiego rozwiązania i dążność do przeciwstawienia się możliwym nadużyciom jest tym bardziej uzasadnione na gruncie postępowania egzekucyjnego, w którym chodzi o zastosowanie wobec dłużnika środków przymusu. Prowadzi to do wniosku, że w postępowaniu egzekucyjnym ma, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., odpowiednie zastosowanie art. 203 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., co oznacza, że umorzenie tego postępowania niweczy przerwę przedawnienia spowodowaną jego wszczęciem, jak to trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, niepubl. Trzeba przy tym dodać, że nie ma tu znaczenia charakter egzekwowanej wierzytelności. W sprawie niniejszej była to wierzytelność objęta bankowym tytułem egzekucyjnym. Dokonanie przez bank cesji objętej tym tytułem należności na rzecz powoda – niemającego prawa do wystawiania takich tytułów - skutkowało tym, że nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem jest niedopuszczalne (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC 2005, nr 6, poz. 98 oraz z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 4). Powód nie mógł zatem kontynuować egzekucji wszczętej przez cedenta, gdyż musiałby uzyskać nowy tytuł

wykonawczy wydany w postępowaniu rozpoznawczym. Wbrew pozorom nie stanowi to przesadnego ograniczenia obrotu wierzytelnościami, lecz jest wynikiem koniecznego z punktu widzenia zasad praworządności wymagania, że wyjątkowe uprawnienie banku przyznane mu w ustawie do uzyskiwania tytułu egzekucyjnego poza sądowym postępowaniem rozpoznawczym nie może być interpretowane rozszerzająco i każdy cesjonariusz takiej wierzytelności musi się z tym liczyć.

Z podanych przyczyn na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. orzeczono jak w uchwale.